

Trump chce ułaskawić zbrodniarzy wojennych

26 maja 2019

Amerykański prezydent ma zamiar zbadać „trochę kontrowersyjne”, jak się wyraził, przypadki amerykańskich żołnierzy oskarżonych o pogwałcenie praw wojennych, z reguły o umyślne zabijanie cywilów lub więźniów. Pretekstem ma być Memorial Day – przypadające w najbliższy poniedziałek święto honorowania żołnierzy padłych w walce. Inicjatywa Trumpa budzi protesty niektórych byłych dowódców i części liberalnej prasy.

„Wielu z tych żołnierzy są ludźmi, którzy walczyli długo i ciężko. Uczymy ich się bić, a kiedy się biją są czasem traktowani bardzo niesprawiedliwie. Przyjrzymy się temu” – zadeklarował wczoraj Donald Trump. Już w środę, kiedy o tej inicjatywie robiło się głośno, były dowódca sił NATO admirał James Stavridis oświadczył na łamach Time, że takie ułaskawienia „wzmocnią wrogą propagandę, bo będą mogli mówić, że nie szanujemy własnych zasad”, co w rezultacie „osłabi nasze wojsko”.

Trump interesuje się m.in. byłym członkiem i dowódcą amerykańskich sił specjalnych Mattem Golsteynem, który w Afganistanie dla zatarcia śladów palił zwłoki podejrzanych więźniów, których zabijał. Ma też zamiar ułaskawić np. Nicolasa Slattena, b. agenta prywatnej spółki wojskowej Blackwater zatrudnionej przez rząd USA do prowadzenia działań w Iraku, który zajmował się zabijaniem cywilów.

Ułaskawiony ma być też inny członek sił specjalnych (Navy SEALs), Edward Gallagher, który specjalizował się w zabijaniu cywilów za pomocą karabinu snajperskiego, w tym młodych dziewcząt i starców. Nie gardził zresztą innymi środkami: zasypywał kulami z ciężkiego karabinu maszynowego cywilne osiedla, a co najmniej raz zabił nożem rannego więźnia,

którego właśnie opatrywano. Jego proces miał się rozpocząć 28 maja.

Protestują co prawda jedynie byli dowódcy, jak Martin Dempsey, b. szef dowództwa US Army, ale reaguje też prasa. Dempsey twittował: „Zła wiadomość. Abdykacja naszej odpowiedzialności moralnej. To ryzykowne”. Według „New York Times”, „stosowanie tu prawa łaski jest być może legalne, ale absolutnie nienormalne”, a „Washington Post” uważa, że takie ułaskawienia „byłyby obrazą dla milionów żołnierzy, którzy zachowywali się honorowo.”

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu